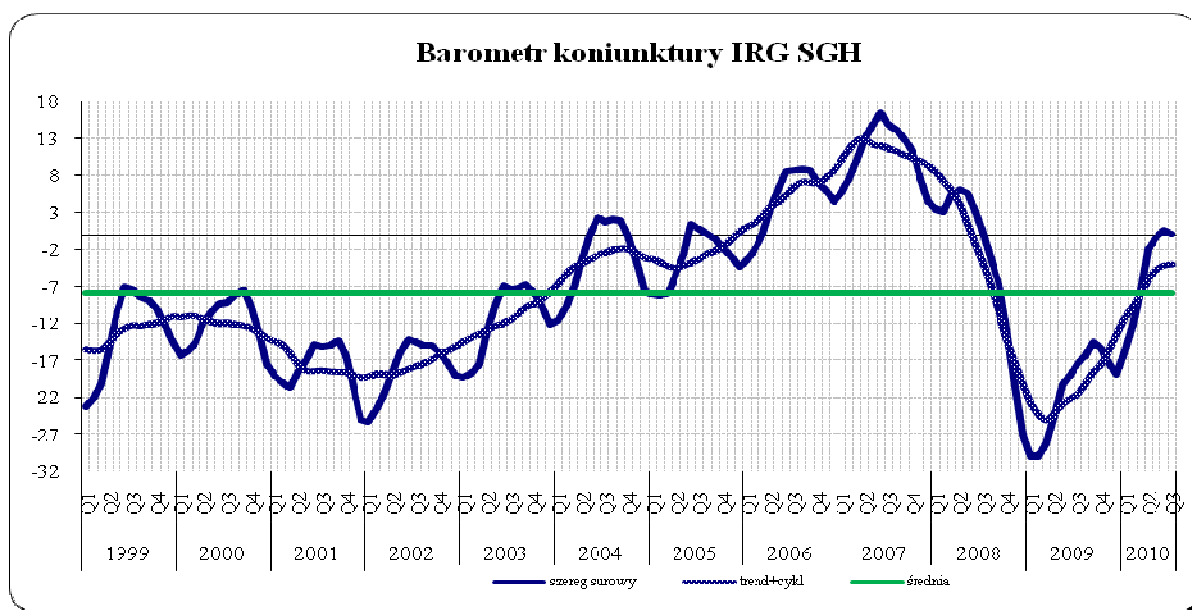


**E. Adamowicz, J. Klimkowska**  
**Instytut Rozwoju Gospodarczego SGH**  
**Gospodarka polska w III kwartale 2010**

Po wiosennej, znaczącej poprawie koniunktury w gospodarce polskiej nastąpiło spowolnienie tendencji wzrostowej. Na początku III kwartału 2010 wartość barometru IRG SGH wynosi 0 pkt. i jest o 2 pkt. wyższa niż w II kwartale. W skali roku wzrost wartości barometru wyniósł 18 pkt. Oczekiwano jednak większego przyrostu wartości barometru. Optymizm ten wynikał z pozytywnego o tej porze oddziaływania na gospodarkę czynników sezonowych oraz widocznego od połowy ub. r. pozytywnego wpływu czynników cyklicznych. Przyczyn obserwowanego spowolnienia poprawy koniunktury należy upatrywać wśród czynników, które miały wpływ na aktywność podmiotów gospodarczych w ostatnich miesiącach.



W III kwartale największy wpływ na wzrost wartości barometru miała poprawa koniunktury w transporcie<sup>1</sup>, sektorze bankowym i rolnictwie. W transporcie, po głębokim załamaniu koniunktury w połowie 2007, następuje szybka poprawa, widoczna od ponad roku. Po raz drugi z rzędu odnotowano znaczący kwartalny wzrost wartości wskaźnika dla tej branży, w III kwartale br. blisko 18 pkt., nieznacznie tylko mniejszy niż rok temu. Poprawa koniunktury w transporcie przełożyła się na przyrost wartości barometru o prawie 2 pkt. Kolejną znaczącą poprawę odnotowano w sektorze bankowym. Wskaźnik koniunktury w tej branży wzrósł o prawie 10 pkt. Podobnie jak w transporcie poprawa koniunktury trwa od ponad roku, jednak w sektorze bankowym jest ona wolniejsza. W III kwartale 2010 barometr IRG SGH zwiększył się dzięki niej o około 1 pkt. Nieco mniejszy wkład do przyrostu wartości barometru miało rolnictwo. Wskaźnik koniunktury rolnej dla III kwartału wzrósł, jednak rolnicy formułują dość pesymistyczne oczekiwania na nadchodzące miesiące. Obserwowane anomalie pogodowe mogą ten pesymizm zwiększyć. Odnotowana w III kwartale poprawa kondycji gospodarstw domowych jest tak niewielka, że nie wywarła istotnego wpływu na zmianę wartości barometru IRG SGH. Przyrost wartości wskaźnika kondycji gospodarstw domowych wskazuje bardziej na stabilizację niż poprawę. Trend wzrostowy wskaźnika utrzymujący się w ostatnich pięciu kwartałach został, wbrew oczekiwaniom, zahamowany.

<sup>1</sup> Badanie koniunktury w transporcie prowadzone jest przez Instytut Transportu Samochodowego w Warszawie

Mniejszy niż w analogicznym okresie ub. r. wzrost wartości barometru wynika z pogorszenia koniunktury w budownictwie, handlu i przemyśle przetwórczym. Zmiany odnotowane dla handlu i przemysłu są zgodne z sezonowym rytmem aktywności w tych branżach. Natomiast pogorszenie koniunktury w budownictwie jest nieoczekiwane i nietypowe dla tej pory roku. Jego przyczyn należy upatrywać w dużej wrażliwości przedsiębiorstw budowlanych na czynniki losowe, których wpływ na działalność gospodarczą w ostatnich miesiącach był wyjątkowo niekorzystny.

W porównaniu z III kwartałem 2009 r. zarówno wartość barometru IRG SGH, jak i wartości wszystkich wskaźników koniunktury w poszczególnych branżach są znacznie wyższe. Do wzrostu wartości barometru w skali roku koniunktury najbardziej przyczyniły się wyniki w przemyśle przetwórczym, transporcie, sektorze bankowym oraz poprawa kondycji gospodarstw domowych. Odnotowane zmiany, mimo widocznego efektu bazy, potwierdzają pozytywne oddziaływanie na gospodarkę czynników cyklicznych.

Oczekiwania zarówno przedsiębiorstw, jak i gospodarstw domowych na najbliższą przyszłość są umiarkowanie optymistyczne. Spodziewana jest poprawa kondycji gospodarki polskiej oraz sytuacji w poszczególnych branżach, poza rolnictwem. Optymizm przedsiębiorstw ma podstawy w przewidywanym wzroście zamówień, poprawie sytuacji finansowej przedsiębiorstw oraz w zmniejszeniu uciążliwości barier rynkowych, przede wszystkim bariery popytowej. Należy jednak pamiętać, że IV kwartał charakteryzuje się mniej korzystnym oddziaływaniem czynników sezonowych. Z kolei optymizm gospodarstw domowych wynika ze zmniejszenia się obaw przed bezrobociem oraz przewidywanej przez gospodarstwa poprawy sytuacji gospodarczej kraju w kolejnych okresach. Te oczekiwania nie przekładają się jednak na optymizm odnośnie do przyszłej sytuacji finansowej gospodarstw domowych.

Zagrożeniem dla realizacji pozytywnego scenariusza może być pogorszenie nastrojów wszystkich uczestników działalności gospodarczej skutkujące spadkiem popytu krajowego.